

Leszek Zakrzewski

„ROCZNIK SĄDECKI” ZARYS DZIEJÓW W ZWIĄZKU Z WYDANIEM REPRINTU II TOMU Z ROKU 1949

11 listopada 2005 roku, w Święto Niepodległości Polski, w sali im. Stanisława Małachowskiego w nowosądeckim Ratuszu odbyła się promocja reprintu II tomu „Rocznika Sądeckiego”, który, wydany w roku 1949, po interwencji cenzury został prawie w całości zarekwirowany przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Dzięki inicjatywie i działaniom podjętym przez „Almanach Muszyny”, wspartym przez redaktora Jacka Zarembę z nowosądeckiego oddziału „Dziennika Polskiego” oraz drukarnię BAAD, miłośnicy i czytelnicy „Rocznika Sądeckiego” po 56 latach otrzymali to unikatowe wydawnictwo. Przedsięwzięciu patronował nowosądecki Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, obchodzący w 2005 roku swoje 50-lecie. Wydanie reprintu w nakładzie 300 numerowanych egzemplarzy sfinansowane zostało solidarnie przez „Almanach Muszyny” i Urząd Miasta Nowego Sącza.

Co znalazło się w tomie, którego przez tak wiele lat brakowało na półkach miłośników historii miasta i regionu? Były tam m.in. artykuły Jana Flisa *Jak powstała rzeźba Sądeczyny*¹, Edwarda Smajdora *Sądeczyna w polskiej literaturze pięknej*, Ignacego Kwiecińskiego *Z dziejów tajnego nauczania w powiecie nowosądeckim i limanowskim*, inż. Walentego Cyła *Nowy Sącz w ostatnich 50-ciu latach*, Henryka Stamirskiego *Józef Szujski i jego kontakty z Sądeczyną*, Henryka Barycza *Zbiór ocalałych resztek listów do Szczęsnego Morawskiego z lat 1852—1897*. Mimo upływu lat treści przekazane przez naszych poprzedników nie straciły na aktualności i są ważnym uzupełnieniem wiedzy o historii regionu.

Powstanie „Rocznika Sądeckiego”

Jakie wydarzenia doprowadziły do powstania pisma? Najpierw była tradycja – prace badawcze i opublikowanie w latach 1863-1865 dwutomowej *Sądeczyny* przez Szczęsnego Morawskiego, dzieła łączącego w sobie fakty z mitologizującymi opowieściami i hipotezami autora. Na przełomie wieku XIX i XX historię miasta spisał wybitny historyk ks. Jan Sygański, dociekliwy badacz, korzystający z niedostępnych dziś źródeł.

Mieszkańcy miasta Nowego Sącza przejawiali aspiracje do poszerzania wiedzy o historii narodu. W roku 1892 powstało koło Towarzystwa Szkoły Ludowej (TSL), w roku 1902 magistrat miasta Nowego Sącza powierzył prowadzenie biblioteki miejskiej Zarządowi TSL, a już w roku 1909 przy bibliotece miejskiej powołano Muzeum Ziemi Sądeckiej. Prezesem I Koła TSL był wówczas dr Jarosław Wit-Opatrny, który dążył do uczynienia z Miejskiej Biblioteki im. Józefa Szujskiego placówki naukowej. Biblioteka

¹ Zarówno w I, jak i w II tomie „Rocznika Sądeckiego” zastosowano pisownię *Sądeczyna* (przyp. red.).

dysponowała najpoważniejszymi zasobami książkowymi oraz archiwalnymi w mieście i regionie sądeckim.

W okresie międzywojennym próby utworzenia w Nowym Sączu regionalnego ośrodka badawczego podejmowane były przez dra Tadeusza Mączyńskiego. Urodził się on 4 października 1898 r. w Krakowie. Był absolwentem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W uczelni tej, jak również w Akademii Handlowej, studiował prawo. Od 1928 roku pracował w Nowym Sączu jako nauczyciel gimnazjalny. Działal w Towarzystwie Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich, Lidze Morskiej i Kolonialnej. Zajmował się publicystyką na łamach prasy lokalnej i ogólnopolskiej.

27 czerwca 1938 r. jako przewodniczący Komisji Kulturalno-Oświatowej przedstawił na posiedzeniu TSL plan utworzenia stałego ośrodka naukowego celem badania przeszłości i teraźniejszości Nowego Sącza oraz regionu. Zamiar utworzenia regionalnego instytutu naukowego, poprzez próby powołania oddziału nowosądeckiego PTH, wokół którego mieli się skupić wszyscy miejscowi i okoliczni historycy, nie powiódł się z powodów proceduralnych (zbyt mała liczba członków założycieli z tytułami naukowymi). Po niepowodzeniu tego planu nadzieje dra Mączyńskiego zwróciły się w stronę zorganizowania zespołu, który, działając w oparciu o Bibliotekę Miejską, przystąpiłby do pracy badawczej nad przeszłością miasta i regionu. Zaproponowano tematy, które w pierwszej kolejności domagały się opracowania naukowego. W kolejnym etapie Mączyński postulował opublikowanie wyników prac badawczych we własnym organie naukowym, dla którego proponował nazwę: „Rocznik Sądecki”.

Według projektu dra Tadeusza Mączyńskiego, zamierzony przezeń instytut naukowy powinien działać głównie w oparciu o Bibliotekę Miejską im. J. Szujskiego oraz Muzeum Ziemi Sądeckiej. Miał on skupiać szerokie grono pracowników naukowych i ludzi o naukowych zainteresowaniach; winien gromadzić archiwalia dotyczące Zachodniego Podkarpacia, patronować regionalnym pracom badawczym. Dr Tadeusz Mączyński pisał:

Że siedzibą takiego Instytutu może być tylko Nowy Sącz – to nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości. Nowy Sącz, najpoważniejsze miasto Zachodniego Podkarpacia, jest stolicą wyraźnie zarysowanego a dużego regionu, o wysokiej, a odrębnej kulturze regionalnej; Sącz to stolica najbogatszego regionu zdrojowiskowego. Nie bez znaczenia musi tu być również fakt, że Sądeczyzna posiada kilka rezerwatów leśnych w Beskidzie Sądeckim, a styka się bezpośrednio ze wspaniałym rezerwatem Parku Narodowego w Pieninach, sąsiadując też o miedzę niemal z Parkiem Narodowym w Tatrach. Budowa zapory wodnej, zbiornika retencyjnego i potężnej siłowni elektrycznej w Rożnowie, a podobnych urządzeń w Czchowie, stwarzają dla Sądeczyzny i jej okolic nie dające się dzisiaj jeszcze dokładnie przewidzieć i obliczyć możliwości wszechstronnego rozwoju gospodarczego, kulturalnego, społecznego, turystycznego itd. Sądeczyzna wreszcie – rozpatrywana ze stanowiska geograficzno-etnograficznego – położona jest centralnie w stosunku do Zachodniego Podkarpacia i leży na styku granic osadnictwa polskiego, łemkowskiego i słowackiego. Są to wszystko walory, które predestynują Nowy Sącz na siedzibę przyszłego Instytutu Karpackiego.

Do powstania regionalnego instytutu naukowego w Nowym Sączu nie doszło. Przeszkodził wybuch II wojny światowej. Z idei dra Mączyńskiego zrealizowany został tylko fragment planu zmierzającego do uczynienia z Nowego Sącza centrum badań regional-

nych. Tym ważnym fragmentem stało się powołanie do życia „Rocznika Sądeckiego”, który według słów swego twórcy:

(...) ma być naukowym, regionalnym czasopismem, w którym będą się ukazywały – celem popularyzacji – opracowane rezultaty prac naukowych, ma on bowiem być stale pogłębianym i uzupełnianym źródłem wiedzy o regionie Sądeczyzny.

Na spotkaniu Komisji Kulturalno-Oświatowej w Domu Oświatowym TSL w dniu 9 września 1938 r., po przedstawieniu przez dra Mączyńskiego podstaw materialnych projektowanego wydawnictwa, Komisja Kulturalno-Oświatowa przekształciła się w Komitet Redakcyjny „Rocznika Sądeckiego”.

W skład historycznego Komitetu, na czele którego stanął pomysłodawca, wchodził: ks. prałat dr Jędrzej Cierniak – rektor kościoła św. Kazimierza w Nowym Sączu, prof. Kazimierz Golachowski – prezes Towarzystwa Naukowego Szkół Wyższych, dr Jan Krupa – dyrektor II Liceum i Gimnazjum w Nowym Sączu, Laura Markowska – kierownik Miejskiej Biblioteki im. J. Szujskiego, Eugeniusz Pawłowski – prof. II Liceum i Gimnazjum, Tadeusz Słowikowski – prof. I Liceum i Gimnazjum w Nowym Sączu, inż. Walenty Cyło – prezes okręgu TSL, Józef Krupa – wiceprezydent Nowego Sącza, Jan Markiewicz – prezes Koła TSL, Zofia Oleksówna – prof. Liceum i Gimnazjum Żeńskiego w Nowym Sączu, Romuald Reguła – prof. II Liceum i Gimnazjum, Józef Stanuch – nauczyciel szkół powszechnych, Józef Wojtyga – architekt.

I tom „Rocznika Sądeckiego” udało się wydać 14 czerwca 1939 r. Czytelnicy otrzymali dzieło bogate w treści głównie historyczne, z szatą graficzną autorstwa Romualda Reguły. Pismo wydane zostało z dotacji: Miasta Nowego Sącza, Wydziału Powiatowego Nowosądeckiego, Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej, TSL w Nowym Sączu, Komitetu Spiskiego w Nowym Sączu i Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Nowym Sączu. Na treść I tomu „Rocznika Sądeckiego” złożyło się osiem tekstów, w tym *Przedmowa* Tadeusza Mączyńskiego oraz artykuły: *Sądeczyzna i jej granice* – Jana Flisa, *Życie obyczajowe i kulturalne Starego Sącza w XVII wieku* – Wiktora Bazielicha, *Fragmenty z przeszłości pierwszego liceum i gimnazjum im. J. Długosza w Nowym Sączu w wieku XIX* – Tadeusza Słowikowskiego, *Zarys pracy niepodległościowej w Nowym Sączu* – Jana Krupy, *Dzieje Biblioteki Miejskiej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu* – Laury Markowskiej, *Z geografii wyrazów polskich 'podelga' i 'podyma'* – Eugeniusza Pawłowskiego oraz *Kronika kulturalna* – Kazimierza Golachowskiego. I tom „Rocznika Sądeckiego”, został wysoko oceniony przez czytelników i naukową krytykę. Był dziełem niemal w całości sądeckim. Strona techniczna – druk, a po części i składy główne – wykonana została w Nowym Sączu.

Poprzez pracę Komitetu Redakcyjnego i sukces w postaci wydania I tomu pisma, utworzono na Sądeczyźnie podstawy zorganizowanego ruchu badawczego, głównie z zakresu historii. Narodziny „Rocznika Sądeckiego” można uznać za najpoważniejszą w historii miasta próbę realizacji aspiracji naukowych w dziedzinie humanistyki, próbę udaną.

Po wydaniu I tomu do dyspozycji Komitetu Redakcyjnego pozostały artykuły

i materiały: *Muzeum Ziemi Sądeckiej* – Romana Szkaradka, *Artystyczna ocena zabytków muzeum* – Romualda Reguły, *Inwestycje miasta Nowego Sącza* – Walentego Cyły, *Ratusz nowosądecki* – Zenona Mariana Remiego, *Ziemia Sądecka w literaturze* – Edwarda Smajdora oraz materiały etnograficzne Eugeniusza Pawłowskiego i opracowanie poświęcone przeszłości kościoła w Limanowej, autorstwa ks. Kazimierza Łazarskiego. Posiadany materiał skłonił Redakcję do podjęcia prac nad wydaniem kolejnego tomu. Prace redakcyjne nad jego przygotowaniem podjęte zostały jeszcze przed ukazaniem się I tomu.

Wszystkie działania przerwała wojna.

Wydanie II tomu pisma

Już 11 sierpnia 1945 r. odbyło się pierwsze powojenne spotkanie Komitetu Redakcyjnego, w zmienionym nieco w stosunku do poprzedniego składzie, ze względu na udział w nim reprezentantów nowej władzy samorządowej. Zebrani wyrazili zdecydowaną wolę członków Komitetu Redakcyjnego kontynuowania programu wydawniczego, zwłaszcza że dysponowano zasobem artykułów napisanych dla „Rocznika” przed wybuchem wojny, poza tym postanowiono zamieszczać opracowania, relacje i wspomnienia dokumentujące okres okupacji hitlerowskiej. W skład Komitetu Redakcyjnego włączono: Stanisława Gołębia – nauczyciela języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Długosza w Nowym Sączu, znanego również z okresu międzywojennego jako redaktora pisma „Przyjaciel Młodzieży”, oraz Stanisława Potoczka – nauczyciela języka polskiego i języka angielskiego w II Gimnazjum i Liceum im. B. Chrobrego w Nowym Sączu, niebawem znanego jako animatora działalności teatralnej w mieście. Z Komitetu Redakcyjnego odeszli Jan Flis i Eugeniusz Pawłowski, z powodu podjęcia pracy nauczycieli akademickich w Krakowie.

Zasługą T. Mączyńskiego było podtrzymanie idei „Rocznika” po zakończeniu okupacji, aż do czasu wydania II tomu pisma w roku 1949. Wykonano nie tylko pracę redakcyjną, ale także przekonano nowych decydentów życia politycznego o potrzebie kontynuowania rozpoczętej przed wojną pracy wydawniczej, zwłaszcza w sytuacji, gdy zniszczenie miasta przekraczało 60% majątku trwałego, a braki aprowizacyjne i niedostatek najpotrzebniejszych przedmiotów były codziennością. Pomogły działania starosty Jana Antoniszczaka i wiceprezydenta Antoniego Górki, zorganizowanie przydziału papieru i załatwienie spraw formalnych, w tym zgody na druk pisma ze strony cenzury działającej od lata 1945 roku. II tom wydrukowany został z dotacji Wydziału Powiatowego Nowosądeckiego i Spółdzielni Ogrodniczo-Warzywniczej Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu. Nakład „Rocznika Sądeckiego” po opuszczeniu drukarni R. Ladenbergera przy ul. Jagiellońskiej 21 został skonfiskowany przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i najprawdopodobniej albo jako makulatura odesłany na przemiał, albo spalony w którejś z miejscowych kotłowni. Ocalały jedynie nieliczne egzemplarze autorskie, tak iż dzisiaj II tom jest bibliofilskim unikatem. Przez długie lata sprawa konfiskaty tłumaczona była w dość fantastyczny sposób, jak należy przypuszczać niewiele mający wspólnego z rzeczywistością.

Więcej światła na kwestię konfiskaty II tomu „Rocznika Sądeckiego” rzucił list prze-

słany redakcji pisma w roku 2000 (wraz z kopiami dokumentów) przez prof. Andrzeja Mączyńskiego, syna dra Tadeusza Mączyńskiego, w którym znajdujemy wiarygodne – jak się zdaje – motywy postępowania UB. Jak wynika z listu, Komitet Redakcyjny w chwili wydrukowania II tomu dysponował wszystkimi niezbędnymi dokumentami i zezwoleniami, łącznie z zezwoleniem na druk, zawierającym informacje o interwencjach cenzury, jak również zezwoleniem na rozpowszechnianie wydrukowanego tomu, które udzielone zostało 17 listopada 1949 r. Jak napisał prof. Andrzej Mączyński:

Przyczyny konfiskaty nakładu nie były związane z treścią II tomu „Rocznika”, ale – jak od dzieciństwa słyszałem w domu – łączyły się z prowadzoną wówczas akcją likwidowania wydawnictw regionalnych w ramach tępienia wszelkich przejawów inicjatywy społecznej nie pochodzącej od ówczesnych władz.

Prof. Andrzej Mączyński dodaje:

Ze wspomnień domowych wiem, że niezwłocznie po ukończeniu druku Ojciec mój rozdał autorom egzemplarze autorskie i odbitki, a także wysłał egzemplarz obowiązkowy do Biblioteki Jagiellońskiej. Po skonfiskowaniu nakładu Ojcu pozwolono zatrzymać na pamiątkę dwa egzemplarze, w tym jeden drukowany na zielonkawym papierze, podobnie jak egzemplarz, na którym udzielono zezwolenia na rozpowszechnianie².

Konfiskata II tomu „Rocznika Sądeckiego” postawiła pod znakiem zapytania dalszy sens podejmowanego wysiłku badawczego w zakresie problematyki historycznej. Okres stalinizmu ograniczył swobodę prowadzenia badań.

Dalsze etapy rozwoju pisma

Od konfiskaty II tomu w roku 1949 do podjęcia prac redakcyjnych nad wydaniem III tomu w roku 1955 minęło sześć lat, w czasie których zaniechano prowadzenia zorganizowanych badań historycznych i nie podjęto prac na rzecz publikacji kolejnego tomu. Jeszcze przed pamiętnym październikiem, w maju 1955 roku, w mieście powstał Oddział PTH, na czele którego stanął Kazimierz Golachowski – kierownik Archiwum Państwowego w Nowym Sączu. Projekt wydania III tomu narodził się w roku 1955 po założeniu Oddziału PTH. Inicjatorami byli: przewodniczący Oddziału PTH prof. Kazimierz Golachowski, Franciszek Grodkowski, Zofia Oleksówna i Henryk Stamirski. III tom był w dużej mierze dziełem Kazimierza Golachowskiego, ukazał się pod jego redakcją, jak również w znacznym stopniu wypełniony został jego tekstami. Patronat nad wydaniem tomu sprawowało PTH, a sfinansowane zostało ono przez Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, a także dzięki pomocy Sądeckich Zakładów Przetwórstwa Owocowego, Zarządu Spółdzielni Nowosądeckich oraz dyrekcji Nowosądeckich Zakładów Terenowych.

Tom III spotkał się ze stosunkowo najliczniejszymi uwagami krytycznymi, które – oceniając z perspektywy czasu – w większości nie były słuszne, bo zawarte w nim opracowania w dużym stopniu zachowały swoją aktualność, a na nadmiernie krytyczną ocenę wpłynęła niewystarczająca korekta językowa. Kolejne dwa tomy ukazały się

² List A. Mączyńskiego do Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Sądeckiego” z 31 X 2000 r., „Rocznik Sądecki” t. XXIX, Nowy Sącz 2001, s. 373.

w odstępach kilkuletnich – IV w 1960 r., V w 1962 r. Znamienny jest fakt, iż w tomie IV Redakcja dopracowała się klarownego układu treści „Rocznika”, w którym wyodrębnione zostały działy: artykułów i rozpraw, materiałów, sylwetek sądeckich, recenzji oraz kronik. Na nieregularne ukazywanie się pisma, oprócz zwykłych trudności wynikających z braku środków finansowych, a także kłopotów z przydziałem odpowiedniej ilości papieru, rzutowała dwutorowość w zarządzaniu jego sprawami. Pojawiła się w chwili objęcia patronatu nad „Rocznikiem” przez Oddział PTH, w sytuacji, gdy głównym ośrodkiem wydawania pisma nadal pozostawał Komitet Redakcyjny, funkcjonujący wprawdzie w łączności z PTH, ale w praktyce z dość dużą odrębnością organizacyjną. Rezultatem tych zadrażnień była interwencja Zarządu Głównego PTH, w wyniku której pozbawiono Kazimierza Golachowskiego funkcji prezesa Oddziału PTH, kierując nawet sprawę do sądu (sprawa została umorzona).

Spośród wymienionych tomów najwięcej emocji wzbudziła publikacja tomu VI, poświęconego okupacji hitlerowskiej na Sądecczyźnie, a więc zagadnieniom ciągle bardzo żywym, znanym wielu osobom średniego i starszego pokolenia sądeczan. Po raz pierwszy w historii coroczny rytm wydawania „Rocznika Sądeckiego” udało się uzyskać w latach 1965-1973, to jest w okresie „kolegialnej” redakcji (tomy VI i VII), oraz po objęciu funkcji redaktora naczelnego przez Mariana Nowaka, który doprowadził do rytmicznego ukazywania się tomów: VIII, IX, połączonego tomu X i XI, dalej: XII, XIII i XIV, a następnie, ale już po kilkuletniej przerwie, łączonego tomu XV/XVI. Marian Nowak związany był z Sądecczyzną miejscem urodzenia (Grybów), a także działalnością zawodową i społeczną, którą podjął w Nowym Sączu w służbie zdrowia w 1955 roku. Pomimo iż nigdy nie był członkiem PZPR ani też którejs z partii satelickich, od 1956 do roku 1979 pełnił funkcję najpierw zastępcy, a później przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Sączu. Z miejscowym środowiskiem historyków związał się w latach sześćdziesiątych. W roku 1964 wszedł w skład zarządu nowosądeckiego Oddziału PTH i został wybrany jego sekretarzem oraz redaktorem naczelnym „Rocznika Sądeckiego”.

Zmiany w zakresie struktury terytorialnej nie były jedynymi przyczynami kryzysu ogarniającego „Rocznik Sądecki”. Podwójny tom XV/XVI jako ostatni wydany został przez dotychczasowy, doświadczony zespół redakcyjny na czele z Marianem Nowakiem, przy udziale Janiny Bieniarzówniej, Alfreda Benisza, Alojzego Cabały, Juliana Dybca, Eugeniusza Pawłowskiego, Józefa Plechty, Edwarda Smajdora, Henryka Stamińskiego i Ryszarda Wolnego. Olbrzymią stratą dla sprawy redagowania i wydawania „Rocznika Sądeckiego” była śmierć Henryka Stamińskiego (18 lipca 1977 r.); był on członkiem Komitetu Redakcyjnego od roku 1949. Środowisko historyków sądeckich utraciło niezwykle twórczego człowieka, rzetelnego badacza, autora prac monograficznych takich jak: *Zarys rozwoju miasta Piwnicznej (lata 1348-1807)*, *Na 670-lecie miasta Nowego Sącza (zarys przeszłości)*, *Przeszłość Łącka 1251-1782*. Dalszym osłabieniem potencjału „Rocznika” było, będące przejawem złej woli ówczesnej władzy, kompletnie niezrozumiałe usunięcie w 1980 roku ze stanowiska redaktora „Rocznika Sądeckiego” Mariana

Nowaka. Powrócił on do pracy redakcyjnej przy wydaniu XIX tomu, pod koniec 1990 roku, ale było to niestety ostatnie zaangażowanie się redaktorskie Mariana Nowaka, który zmarł 24 listopada 1991 r. Powyższe wydarzenia wpływały ujemnie na pracę Komitetu Redakcyjnego, którego skład w latach osiemdziesiątych podlegał dodatkowo silnym fluktuacjom. W tym czasie prace redakcyjno-wydawnicze wzięły na siebie dr Kazimierz Zajac – nauczyciel historii, pracujący w I LO im. J. Długosza, w latach 1977-1982 prezes nowosądeckiego Oddziału PTH. Zaslugą dra Zajaca było podtrzymanie cyklu wydawniczego w latach osiemdziesiątych, w których udało się wydać jedynie dwa numery pisma: w roku 1982 – tom XVII i w roku 1987 – tom XVIII. O ile w redakcji tomu XVII Komitet Redakcyjny z Kazimierzem Zajacem jako przewodniczącym tworzyło szerokie grono osobowe (Stanisław Płaza, Janina Bieniarzówna, Zygmunt Goetel, Adolf Juzwenko, Feliks Kiryk, Jan Małecki, Tomasz Opas, Zbigniew Perzanowski, Wacław Raczkowski, Edward Smajdor, Andrzej Skrzypek, Jerzy Wyrozumski), to XVIII tom sygnowany jest w stopce redakcyjnej wyłącznie nazwiskiem prezesa PTH. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z jednoosobową pracą redakcyjną, co najwyraźniej zresztą ujemnie wpłynęło na konstrukcję i zawartość tego tomu. Znajdujemy w nim bowiem stosunkowo niewiele opracowań historycznych, pojawiły się natomiast materiały dość egzotyczne tematycznie, że wspomnę choćby artykuł pt.: *Wpływ zwiększonej aktywności ruchowej na stopień i tempo rozwoju niektórych cech antropometrycznych u młodzieży szkoły sportowej i szkoły nr 18 w Nowym Sączu*.

W kryzysowym dla „Rocznika Sądeckiego” okresie duże nadzieje na ożywienie regionalnego programu badawczego w zakresie nauk historycznych wiązano z utworzeniem Stacji Naukowej PTH. Stacja ta powstała dzięki staraniom dra Kazimierza Zajaca, inaugurując swoją działalność 21.09.1979 r. Mogło się wydawać, że wspaniałe plany dra Tadeusza Mączyńskiego, dotyczące utworzenia w Nowym Sączu regionalnego naukowego instytutu, przybrały realne kształty. Placówka ta, dysponując dwoma etatami dla pracowników – asystentów PAN – i rozporządzając odpowiednim lokalem przy ul. Jagiellońskiej 30, wydawała się spełniać wszelkie warunki, by stać się centrum badań historycznych na Sądecczyźnie, a tym samym doprowadzić do odrodzenia działalności wydawniczej w powiązaniu z redakcją „Rocznika Sądeckiego”. Oczekiwania te, niestety, nie znalazły potwierdzenia w bieżącej działalności Stacji, której wyniki daleko odbiegały od spodziewanych. Argumenty za podtrzymaniem istnienia Stacji nie znalazły w Nowym Sączu odpowiedniego wsparcia. Zamiast zreorganizowania Stacji Naukowej ówczesne władze miejskie zdecydowały o zaprzestaniu finansowania – likwidacja etatów w 1990 i majątku Stacji w 1992 roku zniszczyły podstawy regionalnej działalności badawczej w zakresie historii Sądecczyzny.

Ostatnim tomem „Rocznika”, redagowanym w całości przez PTH, był tom XIX z roku 1990. Warto przypomnieć, że zaplecze redakcyjne tego tomu pisma stanowili: Michał Załona (redaktor naczelny), Tadeusz Duda, Urszula Duda, Wacław Kawiorski oraz wspominany wyżej Marian Nowak.

Na fali przygotowań miasta do jubileuszu 700-lecia, w roku 1992 ukształtował się

KOMITET REDAKCYJNY

DR TADEUSZ MACZYŃSKI
prezes i redaktor „Rocznika Sądeckiego”

Antoniszczak Jan starsza	Markowska Laura
Inż. Cyło Walenty	Pawłowski Eugeniusz prof. liceum pedag.
Dagnan Kozimierz sekretarz Wydziału Powiatowego	Pawłowski Roman przewodniczący M. R. N.
Flis Jan	Mgr Potoczek Stanisław dyr. liceum pedag.
Górka Antoni w-przewodniczący miasta N. Sącza	Stamirski Henryk prof. gimn. i liceum
Kosecki Bolesław	Wojtyga Józef architekt
Koszyk Franciszek dyr. gimn. i liceum żeńsk.	
	Żebracki Zygmunt prof. gimn. i liceum

Okladkę projektował art. mal. Romuald Reguła
Opracowanie graficzne: prof. Harsdorf Ewa
Klisze wykonała firma: „Fototechnika”, Kraków
Mapę tłocz. Drukarnia Uniwersytecka, Kraków

8 M/41729 8/M/41734 8/M/41731 8/M/47491 8/M/41730
8/M,55703 8/M/41733

Drukarnia R. Ladenberger — Nowy Sącz, Jagiellońska nr 21

Strona redakcyjna II tomu „Rocznika Sądeckiego”

Zarząd Miasta Nowego Sącza i Oddział PTH (tom XXIV - XXX) oraz Prezydenta Miasta Nowego Sącza i Oddział PTH (tomy XXXI - XXXIII). Wydawanie pisma finansowane jest ze środków miasta.

Artykuł opracowany na podstawie:

1. List A. Maczyńskiego do Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Sądeckiego” z 31 X 2000 r., „Rocznik Sądecki” t. XXIX, Nowy Sącz 2001, s. 373.
2. M. Zaclona, 60 lat „Rocznika Sądeckiego”, „Rocznik Sądecki”, t. XXVII, Nowy Sącz 1999, s. 192-206.
3. S. Młyński „Rocznik Sądecki” jako pismo historyczne i ognisko badań regionalnych w Sądecczyźnie w latach 1939-2002. rękopis.

Od redakcji:

Leszek Zakrzewski jest prezesem Oddziału PTH w Nowym Sączu.

nowy Komitet Redakcyjny, wywodzący się w znacznym stopniu z grona autorskiego monografii dziejów Nowego Sącza. Na czele Komitetu stanął prof. dr hab. Feliks Kiryk, a współpracujący z nim zespół utworzyli: prof. dr hab. Tadeusz Aleksander, Tadeusz Duda, prof. dr hab. Julian Dybiec, prof. dr hab. Bolesław Faron, dr Józef Hampel, Waclaw Kawiorski, dr Maria Kruczek, prof. dr hab. Jan Lach, prof. dr hab. Stanisław Płaza, Mieczysław Smoleń (sekretarz redakcji), Antoni Szczepanek, prof. dr hab. Michał Śliwa, Michał Zaclona. W następnych latach zespół redakcyjny uzupełnili: ks. Władysław Tarasek – proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Dobrej, prof. dr hab. Franciszek Leśniak oraz Leszek Migrala – w okresie 2001-2004 prezes Oddziału PTH w Nowym Sączu. Kolejne tomy wychodziły w odstępach rocznych i sygnowane były przez Oddział PTH i Miejski Ośrodek Kultury (tomy XX - XXII), Oddział PTH i Nowosądecki Ośrodek Kultury i Sztuki (tom XXIII),